

**16 kwietnia 1961 r.
wybieramy
posłów
i radnych**

Na posiedzeniu w dniu 29 grudnia 1960 roku Rada Państwa podjęła uchwałę „o zarządzeniu wyborów do Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej i do rad narodowych”. Uchwała brzmi:

1. Na podstawie art. 8 ust. 1 ordynacji wyborczej do Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej (Dz. U. z 1960 r. nr 58, poz. 325), art. 8 ordynacji wyborczej do rad narodowych (Dz. U. z 1960 r. nr 58, poz. 326) oraz w związku z art. 1 i 4 ustawy z dnia 22 grudnia 1960 r. o uzupełnieniu i zmianie niektórych przepisów prawa wyborczego (Dz. U. nr 57, poz. 323) Rada Państwa zarządza wybory do Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej i do rad narodowych wojewódzkich, powiatowych, miejskich, dzielnicowych, osiedli i gromadzkich oraz wyznacza datę wyborów na niedzielę 16 kwietnia 1961 roku.

2. Dni, w których upływają terminy przewidziane w ordynacji wyborczej do Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej i w ordynacji wyborczej do rad narodowych, oznacza kalendarz wyborczy, stanowiący załącznik do niniejszej uchwały.

Uchwałę podpisali: przewodniczący Rady Państwa Aleksander Zawadzki i sekretarz Rady Państwa Julian Horodecki.

Rada Państwa utworzyła 80 okręgów wyborczych dla wyborów do Sejmu oraz ustaliła liczbę posłów wybieranych w poszczególnych okręgach wyborczych. Rada Państwa ustaliła liczbę członków wojewódzkich rad narodowych i miejskich rad narodowych w miastach wyłączonych z województw, w granicach od 80 do 150. Ponadto Rada Państwa uchwaliła regulamin pracy Państwowej Komisji Wyborczej oraz terytorialnych okręgowych i obwodowych komisji wyborczych.

Huta im. Lenina wykonała roczny plan

Na cztery dni przed zakończeniem roku, Huta im. Lenina wykonała roczny plan produkcji towarowej. Wartość dodatkowej produkcji, którą jeszcze do końca roku dostarczy Kombinat im. Lenina szacuje się na ok. 105 mln zł.

Sukces ten jest udziałem przede wszystkim stalowni walcowniczo-rolniczej, siłowni, walcowni gorącej blach, zakładu materiałów ogniotrwałych, zakładu koksochemicznego, oraz wydziałów głównego mechanika, które wykonały swe roczne zadania planowe na kilka, a nawet kilkanaście dni przed terminem.

Sytuacja w Kongo

Silna kolumna wojsk wierznych premierowi Lumumbie, która przed kilkoma dniami opuściła swą bazę wyjściową w Stanleyville, nawiązała kontakt w północnej Katanze z powstańcami szczepu Baluba, zwalczającymi bandy Czombego.

Fakt ten wywołał żywe zaniepokojenie w kołach mario-netkowego rządu Katangi.

Oddano do użytku pierwszy odcinek autostrady transazjatyckiej

MOSKWA. ZSRR zakończono budowę autostrady Alma Ata — Frunze-Taszkient. 830-kilometrowa autostrada łączy trzy republiki radzieckie: Kazachstan, Kirgizję i Uzbekistan. Nowa autostrada jest odcinkiem gigantycznej transazja-



STRAJK W BELGII
Zandarmeria atakuje demonstrujących robotników w Gandawie.
CAF — Telefoto

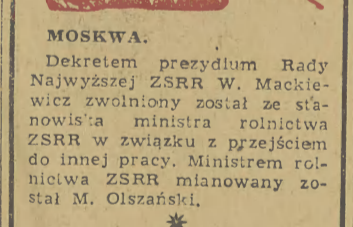
Strajkujący Belgowie żądają dymisji Eyskensa

BRUKSELA. Belgijska klasa robotnicza kontynuuje swą walkę przeciwko tzw. „planowi oszczędności” premiera Eyskensa, przewidującego przerzucenie na barki mas pracujących ciężaru interwencji w Kongo.

29 bm. w Brukseli ulicami miasta przeciągnęło blisko 50 tysięcy robotników niosąc czerwone sztandary i śpiewając Międzynarodówkę oraz Marsyliankę. Demonstranci wznosili okrzyki „Precz z rządem”, „Eyskens na szubienicę”.

Belgijska Partia Komunistyczna wydała ulotkę, w której wywala masy pracujące do strajku powszechnego w dniu 3 stycznia, tj. w dniu w którym zbiera się parlament belgijski.

Król Baudouin natychmiast po powrocie do Brukseli odbył w czwartek wieczorem trzygodzinna rozmowę z premierem Eyskensem.



MOSKWA. Dekretem Prezydium Rady Najwyższej ZSRR W. Mackiewicz zwolniony został ze stanowiska ministra rolnictwa ZSRR w związku z przejściem do innej pracy. Ministrem rolnictwa ZSRR mianowany został M. Olszański.

TEL AWIW. 27 bm. jedna z ulic Jeruzolimy, położona w dzielnicy Kiriat Szmuel, została nazwana imieniem Fryderyka Chopina.

LONDYN. W Honiton, w Anglii, zmarł 29 bm. w sędziwym wieku 93 lat, pisarz angielski, Eden Philpotts.

NOWY JORK. We wsi Noyan (55 km na południe od Montrealu) spłonęła w drewnianym domu matka z jedenaściorcem dzieci. Z pożaru uratował się tylko ojciec z jednym dzieckiem. Dzieci były w wieku od 6 miesięcy do 20 lat.

W Zakopanem i Krynicy Sylwester przygotowany na 102!

Wielu przyjezdnych tradycyjne atrakcje a od wczoraj - sypie śnieg

Godziny roku 1960 są już policzone. Jak Polska długa i szeroka, od Bałtyku aż po Tatry trwają gorączkowe przygotowania do powitania nowego (lepszego!) roku 1961. Sylwestrowe podniecenie ogarnęło także dwa największe uzdrowiska naszego województwa: Zakopane i Krynica. Oto relacja z ostatniej chwili.

W Zakopanem zaczął padać śnieg. Miejscowe prognozy pogody nie przewidywały w najbliższym czasie żadnych opadów, toteż śnieg wywołał ogromną radość wśród liczących

narciarzy, którzy przybyli tu ze wszystkich stron kraju. Dziś, 30 bm. rano na ulicach miasta leżała już warstwa śniegu około 20 cm grubości i śnieg nadal padał bez przerwy. W samych górach spadło śniegu ponad 30 cm i temperatura waha się w granicach -5 stopni. Na ulicach Zakopanego sznury aut, gęste tłumy przyjezdnych, dużo młodzieży. Pociągami, autobusami i na własnych „czterech kółkach” ścigają do zimowej stolicy Polski

dalsze rzesze. Jutro sam tylko PKS spodziewa się blisko tysiąca pasażerów.

Wszystkie pomieszczenia turystyczne i hotelowe przepełnione. Miejsca rezerwowano od wielu miesięcy. W Domu Turysty komplet 630 osób. W hotelu na Kasprowym ani jednego miejsca. W schronisku nad Morskim Okiem 150 osób; drugie tyle ma się tu zjawić w sobotę — będą już spać na korytarzu. Na Hali Gąsienicowej szpilki nie wetkniesz. Wszystko pełne: „Wyżnie”, „Betlejemka”, nawet szalasy. Razem ok. 400 osób! Identyfikacyjny tłok w pozostałych zakopiańskich schroniskach.

Wśród przyjezdnych prym wiedzie Warszawa, potem idzie Kraków, Śląsk i Łódź. Są nawet goście z Gdańska nie mówiąc już o zagranicy. Jak zdążyliśmy się zorientować Nowy Rok w Zakopanem świętować będą Węgrzy, Szwedzi, Czesi, Anglicy, goście z NRD oraz jedna Amerykanka (w schronisku na Hali Gąsienicowej).

Na bal w „Orbisie” przybędzie 400 osób. Towarzystwo nieco młodsze wybierze zapewne Gubałówkę: 180 miejsc. Dla gości Gubałówki w cenę wstępu wklaskulowano przejazd kolejką tam i z powrotem.

W restauracji Domu Turysty bawić się będzie 200 osób. Ośrodek czasów urzędza centralną imprezę sylwestrową w domu „Podhale”. Pozostali wczasowicze szaleć będą w poszczególnych domach przy adapterach.

Zabawy sylwestrowe połączone z atrakcyjnymi występami odbędą się w wielu zakopiańskich restauracjach — w „Romie” grać będą Cyganie, w „Harnasiu” — orkiestra góraliska. Na Hali Gąsienicowej tradycyjnie bawić się będą narciarze, przeważnie młodzież. O północy, jak co roku, należy spodziewać się zjazdu z pochodniami z Kasprowego. Na taternicki Sylwester do Morskiego Oka zjechały takie sławy, jak dr J. Hajdukiewicz, A. Sko-



Największe ponoc w Europie schody ruchome zbudowano w madryckim metrze. CAF

Noworoczne oredzie Gaitskella

LONDYN. W oredziu noworocznym do członków partii labou-rzystowskiej, przywódca tej partii Hugh Gaitskell stwierdza, iż obecny rząd W. Brytanii okazał się niezdolny do rozwiązania istniejących problemów, zarówno w dziedzinie polityki wewnętrznej, jak i zagranicznej.

Gaitskell wysuwa wobec rządu W. Brytanii następujące postulaty:

1. — rząd brytyjski powinien wysunąć pozytywne propozycje mające na celu złagodzenie napięcia i zaprzestanie zimnej wojny;
2. — wystąpić z inicjatywą podjęcia rozmów w sprawie przyjęcia Chińskiej Republiki Ludowej do ONZ;
3. — wysunąć propozycje w sprawie wszczęcia rozmów na temat utworzenia w Europie środkowej strefy kontrolowanego rozbrojenia;
4. — zaproponować zmianę obecnej struktury ONZ, tak, aby odpowiadała ona nowej sytuacji międ-

zynarodowej w której państwa Azji i Afryki zdobywają coraz większe znaczenie.

„Pociąg przyjaźni”

W nocy z 29 na 30 bm. odjechał z Warszawy „Młodzieżowy Pociąg Przyjaźni”, wioząc na dwutygodniową wycieczkę do Związku Radzieckiego 350-osobową delegację młodzieży polskiej. Wyjazd ten nastąpił z inicjatywy TPP-R oraz organizacji młodzieżowych.

Jutro Kraków będzie pod wpływem podwyższonego ciśnienia. Zachmurzenie duże, w ciągu dnia opady śniegu. Rano mgliście. Wiatr zachodni 4-8 m/sek. Temperatura zero do minus 2 st. C.

Cena 50 gr ^A

echo

KRAKOWA

Rok XV PISMO POPOŁUDNIOWE Nr 305 (4819)

Krańów, piątek 30 grudnia 1960

Uchwały XII plenum CRZZ

29 bm. zakończyły się w Warszawie obrady XII plennego posiedzenia CRZZ. Plenum zatwierdziło ramowy regulamin pracowniczych kas zapomogowo-pożyczkowych oraz budżet CRZZ na 1961 r.

Powołana przez plenum komisja zredaguje, w oparciu o uwagi zgłoszone w dyskusji, ostateczny tekst regulaminu kas; zostanie on przesłany następnie do wszystkich kas, które do końca czerwca 1961 r. mają na jego podstawie uchwalić regulamin własny.

Podsumowania dyskusji dokonał Ignacy Loga-Sowiński.

Na zakończenie obrad złożył on serdeczne życzenia noworoczne wszystkim ludziom pracy w Polsce, bratnim związkom zawodowym krajów socjalistycznych i wszystkim robotnikom z krajów kapitalistycznych i kolonialnych.

Hammarskjoeld wyrusza w 3-tygodniową podróż do krajów Afryki i Azji

NOWY JORK. W Nowym Jorku odbyło się 29 bm. posiedzenie komisji doradczej w sprawie Konga z udziałem sekretarza generalnego ONZ Hammarskjoelda.

Ogłoszono, że Hammarskjoeld wyruszy 2 stycznia w trzytygodniową podróż do krajów Afryki i Azji, w czasie której odwiedzi również Kongo.

Hammarskjoeld weźmie udział w posiedzeniu 11-osobowej komisji porozumiewawczej, w Leopoldville.

5 stycznia Hammarskjoeld odleci do Pretorii, gdzie ma odbyć szereg rozmów z przywódcami Unii Południowo-Afrykańskiej i omówić z nimi sprawę złagodzenia polityki rasistowskiej, jaką prowadzi rząd tego kraju i która spotkała się z potępieniem Zgromadzenia Ogólnego NZ na poprzedniej sesji.

14 stycznia Hammarskjoeld przybędzie do stolicy Rodezji południowej, Salisbury, a 15 stycznia przybędzie do Kairu.

Kolejnym etapem podróży Hammarskjoelda ma być Bombaj. Po krótkim pobycie na terytorium Indii, Hammarskjoeld uda się w drogę powrotną do Nowego Jorku.

Nagrody PAN

Ostatnio Prezydium Polskiej Akademii Nauk Oddział w Krakowie przyznało doroczne nagrody w dziedzinie nauk humanistycznych. Równorzędne nagrody po 12.000 zł otrzymali dwaj krakowscy uczeni: prof. dr STANISŁAW PIGOŃ za pracę „Zawsze o Nim” oraz prof. dr KAZIMIERZ WYKA za pracę pt. „Modernizm polski”. (hs)

gają do zimowej stolicy Polski

Wszystkie pomieszczenia turystyczne i hotelowe przepełnione. Miejsca rezerwowano od wielu miesięcy. W Domu Turysty komplet 630 osób. W hotelu na Kasprowym ani jednego miejsca. W schronisku nad Morskim Okiem 150 osób; drugie tyle ma się tu zjawić w sobotę — będą już spać na korytarzu. Na Hali Gąsienicowej szpilki nie wetkniesz. Wszystko pełne: „Wyżnie”, „Betlejemka”, nawet szalasy. Razem ok. 400 osób! Identyfikacyjny tłok w pozostałych zakopiańskich schroniskach.

Wśród przyjezdnych prym wiedzie Warszawa, potem idzie Kraków, Śląsk i Łódź. Są nawet goście z Gdańska nie mówiąc już o zagranicy. Jak zdążyliśmy się zorientować Nowy Rok w Zakopanem świętować będą Węgrzy, Szwedzi, Czesi, Anglicy, goście z NRD oraz jedna Amerykanka (w schronisku na Hali Gąsienicowej).

Na bal w „Orbisie” przybędzie 400 osób. Towarzystwo nieco młodsze wybierze zapewne Gubałówkę: 180 miejsc. Dla gości Gubałówki w cenę wstępu wklaskulowano przejazd kolejką tam i z powrotem.

Zabawy sylwestrowe połączone z atrakcyjnymi występami odbędą się w wielu zakopiańskich restauracjach — w „Romie” grać będą Cyganie, w „Harnasiu” — orkiestra góraliska.

Na Hali Gąsienicowej tradycyjnie bawić się będą narciarze, przeważnie młodzież. O północy, jak co roku, należy spodziewać się zjazdu z pochodniami z Kasprowego. Na taternicki Sylwester do Morskiego Oka zjechały takie sławy, jak dr J. Hajdukiewicz, A. Sko-

(Dokończenie na str. 2)



W 1949 r. Ho. lenderka Diny Kommerkamp wypuściła balon ze swoim nazwiskiem i adresem. Calle Hakansson znalazł go w swej rodzinnej wiosce Urshuit w południowej Szwecji i napisał list do nieznanego. Tak nawiązała się korespondencja, której wynikiem jest przyjazd Diny do Szwecji i... ślub z tak oryginalnie poznanym chłopcem. CAF

Noworoczne podarki telewizji

Audycje szkolne, kursy samochodowe i więcej sprawozdań sportowych na szklanym ekranie

Panie Dyrektorko, co nowego zaoferuje nam nasza najmłodsza Muza w przyszłym roku? — pytamy dyrektora Polskiej Telewizji, J. Pańskiego. — Przede wszystkim: Od 1 stycznia 1961 roku program telewizyjny nadawany będzie przez cały tydzień, a więc zlikwidowana zostanie przerwa wtorkowa. Emisję programu rozpoczynać będziemy o stałej porze: w dni powszednie od 17.00 do 22.00 (w soboty do 23.30), natomiast w niedziele nadawane będą programy 10-godzinne (bez przerwy).

Wiosną przyszłego roku — tytułem próby, a od jesieni już na stałe rozpoczniemy nadawanie audycji szkolnych. Audycje takie nadawane są już przez liczne telewizje zachodnie i mają na celu unowocześnienie metod nauczania w szkołach. Obecnie wespół z „Głosem Nauczycielskim” rozpisaliśmy ankietę dla wszystkich szkół, objętych zasięgiem TV. Chcemy się zorientować, jakie przedmioty nauczania należałyby przede wszystkim uwzględnić w programie szkolnym.

Przeciwno francuskim próbom atomowym na Saharze

TOKIO.

Rząd japoński podał 29 bm., że skierował oficjalny protest do rządu francuskiego przeciwko przeprowadzeniu przez Francję trzeciej eksplozji atomowej na Saharze.

MOSKWA.

Przewidywanie radzieckiego Komitetu Obrony Pokoju, obradujące 29 bm. w związku z trzecią eksplozją francuskiej bomby atomowej, ostro potępilo ten krok jako niebezpieczną dywersję przeciwko sprawie pokoju powszechnego i bezpieczeństwa.

Radziecki Komitet Solidarności z krajami Azji i Afryki opublikował 29 bm. oświadczenie potępiające trzecią próbę atomową przeprowadzoną przez Francję na Saharze.

PARYŻ.

Do laboratoriów wojskowych w Compiègne nadszedł transport ponad tysiąc zwierząt, które zostały poddane promieniowaniu radioaktywnemu podczas trzeciej francuskiej eksplozji atomowej na Saharze.

W skład transportu wchodzi króliki, kozy i szczury.

Sądę, że również nasz repertuar filmowy stanie się bardziej atrakcyjny, gdyż otrzymujemy już filmy specjalnie zakupione dla TV, a ponadto przewidujemy rozszerzenie produkcji filmów telewizyjnych typu estradowego.

A teraz wiadomość, która na pewno ucieszy wszystkich entuzjastów sportu: po uchwaleniu Komitetu Ekonomicznego Rady Ministrów, ustalającej tabele odpłatności i zasady transmisji — przewidujemy w roku przyszłym regularną obsługę większych imprez sportowych. Poza tym już w I kwartale 1961 r. wprowadzimy do programu kursy samochodowe oraz w większym zakresie uwzględniamy będziemy w naszych audycjach problematykę techniczną.

Czy ostatnia decyzja władz bhp w sprawie zamknięcia warsztatów telewizji (ze względu na niebezpieczeństwo pożaru) nie spowoduje zakłóceń w nadawaniu programu?

Na razie korzystamy z warsztatów Teatru Narodowego. Poza tym otrzymaliśmy nowe studio w zaadaptowanej do tego celu sali Państwowych Zakładów Zbożowych. Są to oczywiście rozwiązania doraźne, sądząc jednak, że uda nam się również uzyskać rozwiązanie ostateczne w tym zakresie. W każdym razie w tej chwili nie przewidujemy żadnych ograniczeń programowych z powodu naszych trudności technicznych.

Rozmawiał: EUGENIUSZ LECH

Rozwiązanie konkursu filmów radzieckich i losowanie nagród

Podajemy rozwiązanie oraz wyniki losowania wieloletniego konkursu filmów radzieckich. Ogółem konkurs wpłynęło 513 rozwiązań, w tym tylko 197 trafnych. Publiczne losowanie odbyło się w kinie „Związkowiec”. A oto prawidłowe rozwiązanie konkursu:

- I Kupon konkursowy — „Bitwa pod piramidami”, reż. D. Rondelli, wyk. D. Danellia i W. Dżodżua.
II Kupon — „Komandorzy”, reż. A. Mandrykin, wyk. B. Liwanow.
III Kupon (bmyłkowo podano nr 2) — „Sierioża”, reż. G. Danielijsa, I. Talankin, wyk. S. Bondarczuk, I. Skobcewa.
IV Kupon — „Dama z piekłem”, reż. J. Chejfic, wyk. I. Sawwina, A. Batałow.
V Kupon — „Pilot Ben”, reż. T. Wulfowicz i N. Kurichin, wyk. M. Krjukow.
VI Kupon — „Niewysłany list”, reż. M. Kalatazow, wyk. T. Samojłowa.
VII Kupon — „Szukam ojca”, reż. L. Gołub, wyk. A. Kamienkowa.

WYLOSOWANE NAGRODY:

Łódówka m-ki „Snieżka” — Stanisław Jędrzejczyk, Kraków, ul.



Wczoraj w redakcji „Życia Literackiego” odbyło się uroczyste wręczenie nagród „Życia Literackiego” za działalność publicystyczną i literacką w bieżącym roku. Nagrodzono: Konstantego Grzybowskiego, Mieczysława Jastruna, Rafała Urbana, Wilhelma Szewczyka, Jana Błońskiego i Tadeusza Kajana.

W uroczystości tej cłok laureatów i przedstawicieli redakcji udział wzięli: sekretarz KW PZPR w Krakowie Stanisław Pięta, sekretarz KM PZPR R. Karwicki, naczelnik Wydz. Kultury Rady Narodowej m. Krakowa F. Kuduk, naczelni redaktorzy krakowskich gazet oraz grupa pisarzy radzieckich, która od kilku dni bawi w naszym kraju.

Na zdjęciu: od lewej — M. Jastrun, R. Urban, K. Grzybowski, W. Szewczyk, redaktor naczelny „Życia Literackiego” W. Machejek, J. Błoński i T. Kajana.

Fot. J. Lewicki

W Zakopanem i Krynicy Sylwester przygotowany na 102!

(Dokończenie ze str. 1)

czytas, J. Długosz, S. Biel i inni. Nowy rok będzie się tu witać obryzanim ogniskiem.

Krynica bawić się będzie taniej choć wcale nie mniej atrakcyjnie. W Starym Do-

mu Zdrojowym organizują zabawę „Uzdrowiska”. Impreza zapowiada się dość przyjemnie. Tylko 150 osób znajdzie się na Sylwestrze w orbisowskiej „Wiśle”. Towarzystwo raczej dojrzałe, młodzieży brak.

*

Po tym błyskawicznym przeglądzie możliwości zamieszko-nych wracamy do naszego starego Krakowa i... stwierdzamy z satysfakcją, że doskonałe zabawić się można na własnych śmieciach. Krakowski Sylwester zapowiada się jeszcze lepiej, ciekawiej i taniej. Mnóstwo imprez, zabaw, bań i prywatek. Karnawał zaczyna się oszalałająco... (wł)

Uwaga, przechodnie!

Pojazdy mechaniczne będą się poruszać po mieście ze zwiększoną szybkością

W dniu 2 grudnia br. wydane zostało nowe zarządzenie ministrów komunikacji, spraw wewnętrznych i obrony narodowej dotyczące ruchu pojazdów mechanicznych na drogach publicznych. W myśl tego zarządzenia „na obszarze zabudowanym, kierowcom pojazdów mechanicznych zabrania się przekraczać szybkość 50 km na godzinę”. A więc np. w Krakowie — zgodnie z zarządzeniem — samochody poruszać się będą nie jak dotychczas z szybkością 40 km lecz z szybkością do 50 km na godzinę.

Jak nas poinformował kierownik Wydziału Komunikacji Rady Narodowej m. Krakowa mgr Krzyżanowski, w Krakowie przewiduje się ponadto na niektórych arteriach komunikacyjnych (Okopy, do Nowej Huty, Al. Trzech Wieszczów) zwiększenie szybkości do 60 km na godzinę.

W związku z nowym zarządzeniem apelujemy do mieszkańców naszego miasta, by już od dziś przechodzili przez jezdnie ze zdwojona ostrożnością i tylko w miejscach dozwolonych. Kierowcy zaś, posiadając uprawnienia do zwiększenia szybkości, muszą jednocześnie zwiększyć wysiłek mający na celu zapewnienie bezpieczeństwa. Na fakt ukazania się nowego zarządzenia powinni zwrócić uwagę

Nowe nominacje na stanowiska profesorów zwyczajnych i nadzwyczajnych w szkolnictwie wyższym

Na posiedzeniu w dniu 29 bm. Rada Państwa powołała na stanowiska:

profesorów zwyczajnych: prof. nadzw. Kazimierza Gumińskiego — w Uniwersytecie Jagiellońskim w Krakowie, prof. nadzw. Bronisława Hallickiego — w Uniwersytecie Warszawskim, prof. nadzw. Jerzego Korohodę — w Wyższej Szkole Rolniczej w Lublinie, prof. nadzw. Mirosława Krzyżanowskiego — w Uniwersytecie Jagiellońskim w Krakowie, prof. nadzw. Józefa Mazura — w Uniwersytecie Wrocławskim im. Bolesława Bieruta, prof. nadzw. Jana Jerzego Mergentalera — w Uniwersytecie Wrocławskim im. Bolesława Bieruta, prof. nadzw. Tadeusza Milewskiego — w Uniwersytecie Jagiellońskim w Krakowie, prof. nadzw. Bronisława Minca — w Szkole Głównej Planowania i Statystyki w Warszawie, prof. nadzw. Bogusławę Trzebiatowską — w Uniwersytecie Wrocławskim im. Bolesława Bieruta, prof. nadzw. Romana Wojtusiąka — w Uniwersytecie Jagiellońskim w Krakowie;

profesorów nadzwyczajnych: doc. Wincentego Danka — w Wyższej Szkole Pedagogicznej w Krakowie, doc. Marię Dobrowolską — w Wyższej Szkole Pedagogicznej w Krakowie, doc. Bronisława Gancarza — w Wyższej Szkole Rolniczej we Wrocławiu, doc. Józefa Góralskiego — w Szkole Głównej Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie, doc. Witolda Hahna — w Uniwersytecie Łódzkim, doc. Jerzego Janika — w Uniwersytecie Jagiellońskim w Krakowie, doc. Zdzisława Jezioro — w Akademii Medycznej we Wrocławiu, doc. Andrzeja Lewickiego — w Uniwersytecie im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, doc. Jana Micyńskiego — w Wyższej Szkole Rolniczej w Lublinie, doc. Leśława Ogieńskiego — w Wyższej Szkole Rolniczej we Wrocławiu, doc. Andrzeja Pigionia — w Uniwersytecie Jagiellońskim w

Krakowie, doc. Tadeusza Sobiecha — w Wyższej Szkole Rolniczej we Wrocławiu, doc. Zdzisława Ziolkowskiego — w Politechnice Wrocławskiej.

Układ handlowy NRF-NRD zostanie utrzymany w mocy

BERLIN.

Biuro zachodniorniemieckiego pełnomocnika do spraw handlu wewnątrzniemieckiego podało 29 bm. do wiadomości, iż obecny układ handlowy między Niemcami zachodnimi a NRD zostanie utrzymany w mocy. Komunikat ten został ogłoszony po 7-godzinnej sesji w sprawie delegacji handlowych obu stron.

Jak wiadomo, NRF wypowiedziała poprzednio z dniem 1 stycznia układ handlowy z NRD, obecnie zaś wycofała się z zajęcia poprzednio stanowiska.

Oszust udawał... ministra

Do Sądu Wojewódzkiego w Warszawie wpłynęła sprawa Józefa Jankowskiego, oskarżonego o fałszowanie pism i świadectw szkolnych.

W 1956 r. Jankowski sfałszował pismo ZG-ZMP, w którym podał, że jest członkiem Zarządu Głównego tej organizacji, odznaczonym Srebrnym Krzyżem Zasługi. Aferzysta przedkładał pismo w instytucjach, w których starał się o pracę.

W 1958 r. Jankowski sfałszował pismo instancji partyjnej, w którym polecał siebie dyrektorowi CPN, stwierdzając, że „Jankowski jest wzorowym pracownikiem i zasługuje na przyjęcie na kierownicze stanowisko”.

Oszust popełnił jeszcze szereg innych przestępstw. Ubiegając się o posadę w Płocku, przedłożył fałszywe zaświadczenie o rzekomym ukończeniu średniego wykształcenia i zaocznych studiów na wyższej uczelni. Otrzymał pracę Jankowski zmieniał jak rękawiczki. Pracował w Centrali Rybnej, w CPN, w Zjednoczeniu Zbożowo-Młynarskim w Rzeszowie. Wszędzie przedkładał sfałszowane „opinie”.

Pewnego dnia zadzwonił do dyrektora Zjednoczenia Przemysłu Jajczarsko-Drobiarskiego i podając się za jednego z ministrów, informował dyrektora, że wkrótce zgłosi się do niego z pismem polecającym mgr Jankowski, którego należy zatrudnić na stanowisku dyrektora w jednym z przedsiębiorstw Zjednoczenia.

Dyrektor znał podpis ministra i spostrzegł fałszerstwo. Oszust został aresztowany i przekazany w ręce prokuratury.

Co słysząc? ...

NOWY JORK.

W amerykańskiej miejscowości Fort Dodge w stanie Iowa, zmarł w wieku 104 lata W. E. Warne. Pozostawił on 83 potomków — 5 dzieci, 16 wnucząt, 51 prawnucząt i 11 praprawnucząt. W. E. Warne urodził się w Norfolk w Anglii, skąd w 1883 r. wyemigrował do Stanów Zjednoczonych.

MOSKWA.

Kambuka Gejker ze wsi Sira w rejonie nanajskim (kraj chabarowski) liczy sobie prawie sto lat. Ten doskonały myślnik i znawca tajgi dalekowschodniej był niedługo przewodnikiem słynnego badacza i podróżnika rosyjskiego — W. Arseniewa.

Sędziwy Kambuka Gejker jest jeszcze w pełni sił i pomyślnie poluje na zwierzyinę w tajdze.



„Niezwykłą” niespodziankę przyniósł wczoraj Teresa Koczur, która w Ekspozyturze PKO znajdującej się w Ryнку Głównym dokonywała wpłaty na książeczkę oszczędnościową. Okazało się, że złożone przez nią w Banku dopętniły pierwszy miliard oszczędności w województwie krakowskim. Z okazji tej dyrektorki Oddziału Wojewódzkiego PKO Józef Twardzieli wręczył p. Koczur upominek w postaci szwajcarskiego segaria. Następnym klientem, rozpoczynającym 2-gi miliard, był Henryk Vogler, który otrzymał słodycze.

Fot. J. Lewicki

Pisarze radzieccy oczekują na rewizytę literatów z USA

MOSKWA.

Do Moskwy powróciła z USA delegacja pisarzy radzieckich z K. Simonowem na czele. W skład delegacji wchodził: E. Mezelajtis, W. Pano-wa i E. Romanowa.

Wizyta pisarzy radzieckich w USA nastąpiła w ramach porozumienia o współpracy kulturalnej między ZSRR i USA.

W maju 1961 roku, oczekiwana jest w ZSRR rewizyta literatów amerykańskich.

Kartki z kalendarza

Samoudreka?

Trudne początki samoobsługi w handlu mamy już za sobą. W tej chwili z coraz większym rozmachem staczamy się w tej dziedzinie w odmęty przebiegu i wypaczeń.

Oto SAM gospodarczy. Masz w koszyczku 18 kiełiszków lub patelnię oblepioną fabrycznym smarem. Stawiasz to przy kasie, płacisz i prosisz o zapakowanie. Uprzejma kasjerka informuje cię, że pakowanie... też jest samoobsługowe! Tu jest papier, tam sznurerek...

Warzywa-Owoce. Półki, półeczki, paczki, kosze... W oczach się mieni aż trudno trafić do ziemniaków. Bierzesz wreszcie do ręki brudny płaski koszyczek i stajesz w kolejce. Musisz przeczekać, brudząc wszystkie okoliczne koszyczkiem, aż inni klienci zakupią jabłko, ćwikła i ogórki. Potem jedną ręką trzymasz siatkę z zakupami, a drugą równocześnie usiłujesz upakować tam brudne ziemniaki, wyciągnąć portmonetkę i zapłacić. Coś dla cyrkowców!

Przy ul. Pstrowskiego, w nowiułkim SAM-ie spożywczym PSS przy stoisku pomocniczym stoi długa kolejka. Tym dłuższa, że ekspedientki co chwila biegną przez cały lokal do odległej „samoobsługowej” półki po jakiś drobiazgi. Tu trzeba się zdecydować: albo tylko sprzedaż odręczną, albo samoobsługa.

I dalej: Jeśli samoobsługa — to maksymalnie ułatwiająca i skracająca czas zakupu. A więc paczkowanie i wykładanie na półkach jak największej ilości towaru nawet wędlin, jajek, smalcu itp. sprzedawanych dotychczas na stoiskach pomocniczych. A co się nie da włożyć do celofanowej torebki, to trzeba klientowi przy kasie zapakować.

Chodzi bowiem o to, aby samoobsługa nie była fikcją ani udreka. (eo)

Co planuje chemia na rok 1961?

Podobnie jak ostatnie lata, również rok 1961 odznaczać się będzie w polskim przemyśle chemicznym szybkim wzrostem produkcji. Ogółem wartość jej, w porównaniu z rokiem bieżącym ma zwiększyć się o 15,4 proc. Przemysł chemiczny będzie więc rozwijać się dwa razy szybciej niż średnio cała produkcja przemysłowa naszego kraju. Przewiduje się, że blisko dwie trzecie wzrostu produkcji wyniknie z działalności inwestycyjnej; około 30 proc. osiągnąć się ma drogą intensyfikacji produkcji istniejących, pozostała część pochodząca będzie z poprawy zaopatrzenia materiałowego, lepszej organizacji pracy itp.

Globalna wartość produkcji zakładów, podległych Ministerstwu Przemysłu Chemicznego, liczona w nowych cenach, osiągnąć ma w przyszłym roku kwotę 38,6 miliardów zł. Zakłady chemiczne mają uruchomić prawie pół tysiąca nowych produkcji, których wartość, liczona w skali rocznej, wyniesie około 2 miliardów zł.

A oto kilka bardziej szczegółowych informacji, dotyczących niektórych asortymentów. W dziedzinie tzw. ciężkiej chemii wyprodukujemy m. in. 68 tys. ton chloru — prawie o jedną czwartą więcej niż w roku bieżącym; tutaj można podkreślić, że chlor staje się z roku na rok coraz ważniejszym półproduktem chemicznym i od poziomu jego produkcji zależy w znacznej mierze poziom produkcji chemicznej w ogóle. Kwasu siarkowego wyprodukujemy 624 tys. ton — wzrost o 18,5 proc. (po doliczeniu produktów spoza chemii krajowej produkcja kwasu siarkowego przekroczy 800 tys. ton). Syntetycznego kauczuku planuje się 31 tys. ton wobec około 20 tys. ton w 1960 r.

Uruchomienie przed kilkoma dniami pierwszych oddziałów kombinatu tarnobrzegskiego pozwoli wyprodukować 132 tys. ton siarki, z czego Tarnobrzeg dostarczy 116 tys. ton (znowy wyjaśnienie: krajowa produkcja będzie nieco większa i osiągnąć ma 142 tys. ton). Na eksport przeznaczymy około 40 tys. ton siarki.

Jeśli chodzi o produkcję chemiczną na potrzeby rolnictwa, to nastąpi zwiększenie ilości nawozów fosforowych (230 tys. ton w czystym składniku — wobec 205 tys. ton w tym roku), natomiast w produkcji nawozów azotowych wzrost będzie niewielki (247 tys. ton w 1961 r. wobec 244 tys. w br.). Zupełnie inaczej wyglądać będzie sytuacja w chemicznych środkach ochrony roślin. Wzrost ich produkcji wyniesie kilkadziesiąt procent, a warto dodać, że w roku 1960 produkcja ta podwoiła się w porównaniu z rokiem 1959.

Zakłady chemiczne dostarczą w r. 1961 prawie 50 tys. ton włókna ciągłego, 5 tys. ton stylonu, 22,8 tys. sztucznego jedwabiu. Produkcja tworzyw sztucznych wyniesie łącznie prawie 65 tys. ton, co na jednego mieszkańca daje wskaźnik przekraczający 2 kg w roku, a więc 10 razy więcej niż przed paroma laty. Planuje się m. in. 15 tys. ton polichloru winylu i 5 tys. ton polistyrenu.

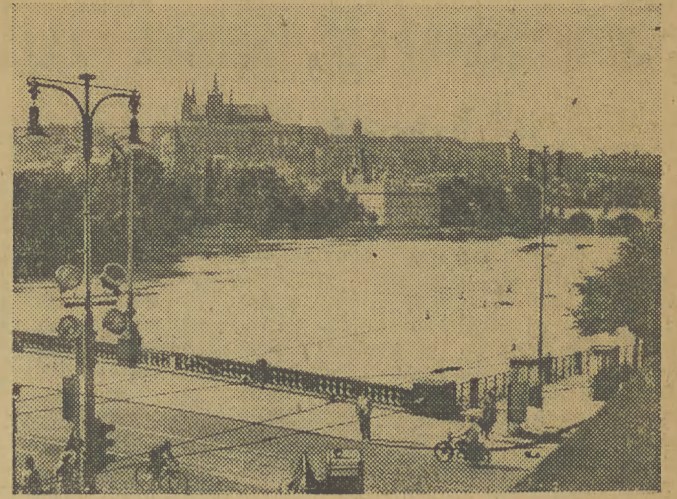
W przemyśle farmaceutycznym pojawi się kilkadziesiąt nowych leków, a ogólny wzrost produkcji wyniesie około 15 proc. O prawie 19 proc. więcej będziemy mieli wyrobów lakierniczych. W bież. roku została zapoczątkowana produkcja niepalnych transporterów dla górnictwa; zakłady chemiczne dostarczą ich w roku 1961 około pół tysiąca kilometrów, co w zasadzie powinno pokryć przyszłoroczne zapotrzebowanie kopalni. Produkcja tzw. artykułów rynkowych wzrośnie ogółem o około 11 proc.

Tak poważnie zwiększone zadania produkcyjne planuje nasz przemysł chemiczny wykonywać przy znikomym — bo zaledwie około 3-procentowym — wzroście zatrudnienia. Wydajność pracy ma wzrosnąć o 13 proc. Najtrudniejszym zadaniem, jakie czeka naszych chemików, będzie obniżenie kosztów własnych o prawie 4 proc.

Przyszły rok będzie dla naszego przemysłu chemicznego

okresem wzrastających zadań inwestycyjnych. Nakłady inwestycyjne wzrosną o około jedną czwartą w porównaniu z rokiem obecnym, osiągając 6,6 miliarda zł.

Do najważniejszych przyszłorocznych inwestycji w chemii zaliczać się będzie budowa rurociągu naftowego oraz kombinatu rafineryjno-petrochemicznego (Płock) oraz Zakłady Azotowe im. Dzierzynskiego w Tarnobrzegu. Te ostatnie mają w nadchodzącym pięcioletnim okresie zmienić się nie do poznania, zwiększając swą produkcję pod względem ilościowym i asortymentowym — rok 1961 będzie początkiem tej wielkiej rozbudowy. Kontynuowane będą roboty w Tarnobrzegu, Oświęcimiu, Kędzierzynie. Rozpoczną się prace w Toruniu (fabryka włókien syntetycznych, tzw. elany) i w Brzeziu pod Włocławkiem (sztuczne włókna wiskozowe). Eksport artykułów chemicznych ma według planu wzrosnąć o niespełna 10 proc. Jest to więc tempo znacznie wolniejsze niż przewidziane dla wzrostu produkcji, co może budzić zastrzeżenia. Tym bardziej na wyrównanie zasługuje przemysł farmaceutyczny, który planuje swój eksport zwiększyć o prawie jedną trzecią.



Świat w obiektywie



PRAGA
Malownicze wzgórze czechosłowackiej stolicy pysznia się starymi budowlami, które przeszływie przetrwały wojenne zawieruchy. W starej dzielnicy niemieckiej każdy zabytkowy gmach jest niemy świadkiem wielu brzemiennej w skutki wydarzeń dziejowych, w które tak bardzo obfitowała prastara metropolia nadweltańska. Pośród wszystkich zabytków „Złotej Pragi”, na czoło wybija się hradeński zamek.

Vaclavske Namesti, to centralny punkt Pragi, koncentrujący wielkomięjskie życie. Tu mieszczą się najpiękniejsze sklepy i dmy handlowe, najlogantsze lokale i hotele. Na obrzynie plac, stanowiący główną arterię handlową, dumnie spogląda z wyżyn swego potężnego, wykutego w brzoje rumaka, bohaterski król — Wacław.



Imponująco wygląda również prański Teatr Narodowy, który uplasował się tuż nad brzegiem Weławy.

Tekst i zdjęcia: Z. WOJCIKIEWICZ

Kopalnie odkrywkowe kamienia w Żalasiu i w rejonie Wiśniówki

Przy masowych przewozach surowców kamiennych, a to kruszywo drogowych, wapna, czy cementu — zagadnienie lokalizacji ośrodków wydobywczych i ich usytuowanie w stosunku do tzw. ośrodków konsumpcyjnych — stanowi z punktu widzenia ekonomicznego niezmiernie ważne zagadnienie. Nad tym zagadnieniem pracuje od lat doc. dr inż. Adam Trembecki z katedry ekonomiki i organizacji górnictwa AGH w Krakowie. W wyniku swoich prac badawczych krakowski naukowiec ustalił, że stopień wykorzystania baz surowcowych z zakresu materiałów kamiennych nie pokrywa się z zapotrzebowaniem poszczególnych województw.

Sprawa ta była m. in. tematem referatu na międzynarodowym zjeździe naukowo-technicznym w Warszawie jeszcznie w 1958 r. Wówczas to prof. dr W. Goetel wraz z doc. dr A. Trembeckim przedstawili opracowaną przez siebie

mapę surowców mineralnych Polski, która wykazywała i uzasadniała wspomniane twierdzenie o dysproporcji pomiędzy rozwojem wydobywczym a stanem bazy surowcowej w poszczególnych okręgach kraju. W wyniku tych prac doc. Trembecki podzielił cały obszar Polski na strefy, które mogą być zupełnie samowystarczalne pod względem produkcji kamienia. Z podziału tego niezbitnie wynika, iż nowe kopalnie odkrywkowe kruszywo kamiennych należy przede wszystkim budować na nie wykorzystanych dotychczas obszarach eksploatacyjnych o bogatych zasobach. Przede wszystkim na terenie Zagłębia Krzeszowickiego w Żalasiu oraz w okręgu kieleckim w rejonie Wiśniówki. Wkrótce też przystąpi się do budowy gigantycznej kopalni odkrywkowej kamienia w Żalasiu z przewidzianą roczną eksploatacją miliona ton kruszywa. Drugi taki ośrodek powstanie w rejonie Wiśniówki, gdzie również można się liczyć z poważną produkcją roczną.

Niezależnie od tego doc. Trembecki opracował górnicze i ekonomiczne problemy selektywnej eksploatacji surowców przemysłu cementowego, wykazując, że Polska dysponująca bardzo obfitymi zasobami i węgla i surowca cementowego ma wszelkie naturalne dane ku temu; by stać się eksporterem cementu. Pracę naszego naukowca zainteresował się przemysł z uwagi na to, że przy produkcji cementu zużywa się mało wartościowy węgiel o dużej zawartości popiołu. (D. Paw.)

Rzecz o odpowiedzialności

Po dłuższym zastanowieniu i zebraniu materiału dowodowego stwierdzam, iż jedyną instytucją, ponoszącą odpowiedzialność za wszystko złe w naszym kraju jest prasa. (Na marginesie muszę dodać, że nie udało mi się dojść do tego kto ponosi odpowiedzialność za wszystko dobre — ale to jest mniej ważne, ponieważ ten rodzaj odpowiedzialności nie podlega karze). Gdyby nie zmienić znany dowcip, i podać do publicznej wiadomości, że wszystkimu winna jest prasa i cyklisi — każdy z obecnych a przytomnych zapytałby natychmiast: no dobrze, ale dlaczego cyklisi? A wiec — jak się już rzekło — prasa a ściślej mówiąc dziennikarze znajdują się w oplakanej sytuacji. Udało mi się zgromadzić pewną ilość faktów, dowodzących, że twierdzenie to nie jest czymś wymyślnym.

Oto niedawno zdarzył się nieszczęśliwy wypadek. Dziecko znalazło niewypał, bawiło się nim, spowodowało wybuch, w wyniku którego odniosło poważne obrażenia. Ojciec dziecka nie miał pretensji do siebie, że nie pouczył dziecka

o niebezpieczeństwie niewypałów, miał natomiast poważne pretensje do prasy, która ów fakt gwoli przestrodze innych, umieściła na swoich łamach. — Nie z dziećmi i rodzicami walczyć o uświadomienie, gromić tych, którzy do tej pory nie usunęli wszystkich niewypałów! To wasza wina, że takowe tkwią jeszcze w różnych zakamarkach, to wy psujecie dzieciom opinie! Zmilczeliśmy taktownie — wypadek straszny, zrozumielśmy ból i zdenerwowanie ojca. Przebaczyliśmy. Ale już nazajutrz w redakcji pojawiła się inna osoba.

Kto Wam pozwolił publikować nazwiska ludzi znajdujących się w Izbie Wyrzeczniów? Jakim prawem wystawiacie pod pręgierz człowieka, który, mając słabą głowę, zawieruszył ją sobie kilkoma kiełiszkami. Tyle ludzi chodzi po świecie trzeźwych — to nie nie piszecie, a jak on straci teraz posadę — kto poniesie odpowiedzialność?

Poculiśmy się — winni, odszukaliśmy notatkę. No tak — to już siódmy raz gość zaproszył sobie słabą głowę —

siódmy raz ujęty został statystyką w ciągu niedługiego okresu istnienia Izby Wyrzeczniów; a ile razy nie został zewidencjonowany? Rozumieliśmy jednak gorzyc jego żony. Przebaczyliśmy. Ale nazajutrz...

Dowiedzieliśmy się, że niedużo — już kolejny sezon w Zakopanem — zawdzięczając należyte prasie, która zamiast zachęcać ludzi, odstrasza ich od „białego szaleństwa”, ukazując widmo kosztów, z jakimi jest ono związane. I tę winę przyjęliśmy w pokorze, obciążając swe sumienia. Może istotnie zbyt ostro, może raczej łagodnie perswazją więcej da się zrobić. Kolejną więc sprawę potraktowaliśmy nad wyraz łagodnie. Że ktoś kradł, że manko rzecz ludzka, że znowu nie takie duże, a w każdym razie nie idące w miliony. Ale zdrowy instynkt społeczeństwa nie dał się oszukać. „Najsurowsze wyroki dla złodziei mienia społecznego” — wołali oburzeni Czytelnicy. „To prasa winna, że takie rzeczy mają u nas miejsce — zbyt łagodnie i za rzadko podaje do publiczności (Dokończenie na str. 4)

Perły Syberii w szkółkach leśnych

O „perłach Syberii”, czyli cedrach, pisał ongiś jeden z pierwszych badaczy tamtych stron, Jagow: „Cedr powinien być tu tak rozpowszechniony, jak palma w Afryce”.

Czemu zawdzięczają cedry powodzenie u Sybiraków. Drzewo to, żyjące pięć wieków, do późnej starości darzy człowieka bogactwem owoców: jego orzechy zawierają do 50 proc. tłuszczu i do 16 proc. białka.

Dziś lasy cedrowe szumia już nie tylko w okręgu archangielskim, bologodzkiem i lskowskim, na półwyspie Kola i w autonomicznej republice Karelii. W ostatnim roku robotnicy leśni, pod nadzorem uczonych, wysiali wielkie ilości „perł Syberii” w szkółkach leśnych, skąd z wiosną będą one przesadzone do dalszych pięciu północno-zachodnich okręgów ZSRR. (if)

WODY LECZNICZE NA PODKARPACIU

W rejonie uzdrowiska Wyśowa na Podkarpaciu odwiercono nowe źródła, które będą mogły dostarczać poważnych ilości cennych wód siarkowodorowych. Już obecnie przystąpiono tu do budowy specjalnej rozdzielni, zainstalowano w niej automaty sprowadzone z CSRS. Będą one mogły w ciągu roku napełniać 7,5 mln butelek wody stołowej „Wyśowianka” i 1,5 mln wody leczniczej ze źródła „Słony”

Są plany, jest lokalizacja brak kredytów

Nie po raz pierwszy na łamach „Echa” piszemy o działalności Związku Spółdzielni Mieszkaniowej przy ul. Krupniczej. Placówka ta systematycznie rozwija się, powiększa swą działalność, wzrasta liczba jej członków. Na ostatnim walnym zebraniu wymieniono, iż Spółdzielnia ma obecnie 652 członków tj. niemal stu członków więcej niż posiadała z końcem I kwartału br. Z ogólnej liczby członków (652) większość posiada swoje wkłady na książeczkach PKO i oczekuje na mieszkania. Wkłady członkowskie zgromadzone w PKO sięgają kwoty 6 mln złotych.

Mieszkania spółdzielcze ze Związku Spółdzielni Mieszkaniowej otrzymują wyłącznie członkowie związków zawodowych, ludzie różnych zawodów. Przykładowo podajemy, że do budynku przy ul. Pułaskiego wprowadzą się jeszcze w tym miesiącu 64 rodziny, wśród których będzie 18 rodzin robotniczych. Pozostałe zawody są bardzo różne: laborant, księgowy, lekarz, sędzia, dziennikarz, aktor, architekt, geodeta, felczer, kasjer, kreslarz.

Działalność Spółdzielni Mieszkaniowej w znacznym stopniu pomaga kwaterunkowi i to pomaga podwójnie. Po pierwsze Spółdzielnia budując mieszkania dla swych członków odciąża kwaterunek od podań setek osób mieszkających dotychczas w bardzo trudnych warunkach, po drugie obywatele Krakowa, wprowadzając się do mieszkań spółdzielczych, pozostawiają swe poprzednie mieszkania do dyspozycji kwaterunku.

Jak już wspomnieliśmy jeszcze w tym roku Spółdzielnia odda swym członkom 170 izb w bloku przy ul. Pułaskiego 8/10. Na ukończeniu znajdują się 92 izby w bloku przy ul. Zagrody. Daleko zaawansowane są również prace przy wznoszeniu 5-piętrowego gmachu przy ul. Bałuckiego 7a. Ten sześciopiętrowiec posiadać będzie 242 izby.

W niedalekiej przyszłości na osiedlu Wiśniowa powstanie cały zespół spółdzielczy. Ponad 2,5 tysiąca izb wybuduje Spółdzielnia Związkowa, a 1.500 Spółdzielnia Kolejarzy. Drugim ośrodkiem budownictwa spółdzielczego będą Dębniaki. W roku 1961 przy ul. Wileńskiej (osiedle Wiśniowa) Związkowa Spółdzielnia Mieszkaniowa rozpocznie budowę 240-izbowego gmachu. Ponadto Spółdzielnia posiada już pełną dokumentację prawną i techniczną na 142-izbowy blok przy ul. 29 Listopada. Prace budowlane w tej ostatniej za-

mierzonych inwestycji nie będzie jednak Spółdzielnia mogła rozpocząć, gdyż nie posiada funduszu. Również przygotowywana jest dokumentacja dwu bloków przy ul. Traugutta. Jeden z nich ma być 9-piętrowym punktowcem, drugi zaś liczyć będzie 4 piętra. W opracowaniu znajduje się dokumentacja 280-izbowego gmachu, jaki ma powstać przy ul. Bałuckiego 7b. Lecz i dla tych budów Spółdzielnia nie posiada kredytów.

Czy jest wyjście z tej sytuacji? Spółdzielnia może w każdej chwili realizować zamierzone prace budowlane, jeśli tylko przyjdą jej z pomocą zakłady pracy i instytucje, dysponujące funduszem zakładowym na budownictwo mieszkaniowe. A takich zakładów jest w Kra-

stawie wiele. W banku zamrożonych jest wiele milionów złotych z zakładowego funduszu mieszkaniowego. W przypadku przekazania przez zakład pracy na rzecz Spółdzielni kwot z zakładowego funduszu mieszkaniowego strony mogą podpisać umowę, mocą której Spółdzielnia zobowiąże się do zwrotu przekazanej pożyczki długoterminowej (na okres 40 lat) według zasad przewidzianych w uchwałach Rady Ministrów z dnia 15 marca 1958 r. (Uchwała w sprawie dodatkowej pomocy państwa dla spółdzielczego budownictwa mieszkaniowego). Wskazani przez zakład pracownicy staną się członkami Spółdzielni i będą mogli na zasadach ogólnocłonkowskich otrzymać mieszkanie spółdzielcze. (Z. Woj.)

Pod znakiem samochodowej modernizacji

Modernizacja — to naczelne hasło przemysłu motoryzacyjnego na rok przyszły. Tysiąc sztuk 70-konnych, górnozaworowych silników dla „Warszaw” wykona żerańska FSO. Modernizowane „Warszawy” otrzymają też nową skrzynię biegów (zsynchronizowaną, 4-biegową), nowy tylny most i elastyczniejsze zawieszenie. Dla „Syren” wykonano prototypy silników dwu- i czterosuwowych o zwiększonej pojemności (850—1000 cm szes.) i mocy (37—40 KM).

W grupie samochodów ciężarowych, zgodnie z panującym kierunkiem postępu, szeroko wprowadzany będzie napęd silnikami wysokoprężnymi. I tak FSC Starachowice rozpocznie produkcję zmodyfikowanej ciężarówki „Star-27”, o ładowności 4 tony, wyposażonej w silnik wysokoprężny o mocy 100 KM. Silnik tego typu (o mocy 180 KM) i nową 5-biegową skrzynię otrzyma 8-tonowy samochód A-80. W oparciu o silniki górnozaworowe (70 KM) powstaną w FSC Lublin prototypy samochodu ciężarowego o ładowności 1,5 t. i furgonu 1,7-tonowego; silnik taki otrzyma również furgon „Nysa 1961”, a ładowność tego pojazdu zostanie zwiększona o 100 kg. Na bazie popularnej „Syreny” skonstruuje się furgon dostawczy o ładowności 350 kg.

Ciekawe prace prowadzone będą w Biurze Konstrukcyjnym Przemysłu Motoryzacyjnego. M. in. 4,5 mln zł prze-

znacza się na sporządzenie projektu nowoczesnego samochodu popularnego, przeznaczonego do produkcji wielkoseryjnej. Około 2 mln zł wydatkuje się na badania i próby laboratoryjne nad zastosowaniem tworzyw sztucznych w pojazdach mechanicznych, na badania paliw, noworogumienia. Kontynuowane będą prace nad „ciężarówką przyszłości” — samochodem „Star 200” o ładowności 5 ton, wyposażonym w silnik wysokoprężny o mocy 125 KM oraz nad zwiększeniem prędkości i przyspieszeń żerańskiej „Warszawy”.

PRACOWNICY POSZUKIWANI.

KASJERKE — przyjmie zaraz Rada Uczelniana Zrzeszenia Studentów Polskich przy WSE w Krakowie, ul. Rakowicka 27, tel. 215-32. 22469-g

SEKRETARKE oraz **WOZNEGO** zatrudni natchmiast Zasadnicza Szkoła Zawodowa w Nowej Hucie, Osiedle B-1, tel. 423-25, 416-84. K-9323

GŁÓWNEGO KSIĘGOWEGO — przyjmie natchmiast Gminna Spółdzielnia „Samopomoc Chłopska” w Ruszycy — Nowa Huta. Zgłoszenia przyjmuje Zarząd GS Ruszcza lub PZGS Kraków, ul. Reformacka nr 3.

KIEROWCÓW SAMOCHODOWYCH z I, II i III kategorią prawa jazdy — zatrudni natchmiast Wojewódzkie Przedsiębiorstwo PKS — Oddział Przewozów Towarowych i Spedycji — Kraków, Cystersów 15. — Warunki pracy i płacy według nowego regulaminu, obowiązującego w PKS od dnia 1 listopada 1960 r. do omówienia na miejscu u Kierownika Ewidencji Personalnej, I piętro, pokój 11. — Reflektuje się na kandydatów zamieszkałych w Krakowie lub z powiatu krakowskiego, olkuskiego, miechowskiego i myślenickiego. K-9298

INŻYNIERÓW i TECHNIKÓW wodno-melioracyjnych z praktyką (gwarantuje się mieszkanie rodzinne po okresie próbnym) zatrudni Rejonowe Kierownictwo Robót Wodno-Melioracyjnych w Częstochowie, ul. Piotrkowska 14. Wysokość wynagrodzenia do omówienia zgodnie z Układem Zbiorowym Pracy w Budownictwie. K-9363

Praca

POMOĆ domowa — skłata lub dochodząca — potrzebna. Kraków, Al. Słowackiego 4 m. 6. 22367-g

POMOĆ domowa — do trzyletniego dziecka — potrzebna zaraz. Kraków, Grabowskiego 13 m. 8. 22396-g

OPIEKUNKA do dzieci — potrzebna od zaraz. Kraków, Biskupia 20 m. 5 — po południu. 22315-g

POMOĆ do małego dziecka, poszukuje pilnie dwójce pracujących inżynierów. Zgłoszenia od godz. 15 — Kraków, ul. Kotłarska 5 m. 4.

POMOĆ domowa — przyjmie. Warunki bardzo dobre. Kraków, Wr. bław.skiego 4 m. 14, tel. 397-38. 22421-g

Nauka
LEKCJE kroju damskiego, modelowania — udzielna „Józefina” Kraków, Dietla 47 m. 1. 22148-g

SAMOCHOLOWO - motocyklowe kursy — otwiera w styczniu 1961 r. Towarzystwo Krzewienia Wiedzy Praktycznej. — Wpisy: Kraków, Loretan-ska 16, telefon 560-67, od godz. 10 do 18. K-9265

Kupno
SAMOCHOŁ „Warszawa” kupię. Oferty z ceną: — „Prasa” Kraków, Wiśniowa 2, dia nr 22401.

ORYGINALNA — dolna osłona do „Jawa” 250 — pilnie kupię. Kraków, ul. Łobzowska 25 m. 5 od godz. 15—20. 22460-g

Sprzedaj
„WARTBURG” 1960 — sprzedam. — Kraków, ul. Orłąt 14, garaż, między 18—19.

MASZYNE „Singer”, uniwersalna, sprzedam. Kraków, tel. 234-99. 22417-g

WAPNO i gatunek — dostarcza samochodami i wagonowo Wapielnik, — Kraków, Pijarska 5 m. 8. 22391-g

MASZYNE „Singer” — sprzedam. Kraków, Jana 3 m. 10, w podwórku. 22416-g

LUXI-GUM?
1 pud. — 3 szt. — 7.50
W aptekach, drogeriach, kioskach Ruchu.

Z okazji NOWEGO ROKU
zyczenia dalszego pomyślnego rozwoju oraz najlepszych wyników pracy i powodzenia w życiu osobistym wszystkim swoim Odbiorcom i Dostawcom
składa
DYREKCJA, KOMITET ZAKŁADOWY PZPR, RADA ZAKŁADOWA i RADA ROBOTNICZA Krakowskich Zakładów Sodowych w Krakowie.

W NOWY ROK
najpewniej wkroczysz z wygraną
500.000 złotych
W „LAJKONIKU”



Cała brygada straży ogniowej urzędziła pościg za wołem, który zbiegł z rzeźni w Rzymie i przebiegł Via dei Fori Imperiali, wywołując niemały popłoch wśród przechodniów. CAF

Rzecz o odpowiedzialności

(Dokończenie ze str. 3)

nej wiadomości sprawy o kradzież”.

Dumając nad stertą listów zazdrościliśmy niemal różnym urzędnikom i kierownikom resortów. Cóż bowiem z tego, że obywatel X od 6 lat otrzymuje z referatu kwaterunkowego pismo, iż jego nazwisko figuruje w pierwszej kolejności na liście starających się o mieszkanie. Cóż z tego, że pod każdym pismkiem widnieje podpis aktualnego referenta tych spraw? Cóż stąd, że wszyscy figurujący w drugiej i trzeciej kolejności dostali już

mieszkania, a on nie? Nie urzędnik będzie winien. Należy przypuszczać, że winna jest prasa.

Albo inaczej. Nie ma w sklepach tego i owego, tu trzask, tam kłopot, ówdzie brak. Ale to nie wydział handlu winien — choć on właśnie rządzi wszystkimi przedsiębiorstwami, koordynuje ich działalność, sprawuje nadzór. Winna jest prasa, która nie widząc obiektywnych trudności, woła o takie unikaty jak np. żelatyna, kwas solny, majonez czy sprężyny do ćwiczeń siłowych. A na cóż to obywatelom redaktorom ten kwas solny i te sprężyny do wyrabiania mięsni — myśli podejrzliwie ten i ów w zaopatrzeniu, zresztą dając do zrozumienia, że takie dziwaczne wymagania mogą być źle zrozumiane.

Jak więc z tego widzimy lista win prasy nie jest wcale mała. Kemu się też już nie przyszło narazić. Jednym dlatego, że się o czymś pisze, drugim — ponieważ o czymś innym nie napisano, trzecim — bo może się jeszcze o czymś napisać.

Jak to jednak dobrze, że jest w kraju ktoś za wszystko odpowiedzialny, ktoś na kogo można nakrzyczeć, ktoś kogo można pociągnąć do sądu, ktoś ustawicznie wystawiający się na ataki, bo taki to już jego zawód. Jest ktoś kto z powodu swoich występów na łamach bywa narażony na niebezpieczeństwo nacisku gospodarczego, służbowego, moralnego, i warszawskiego — jednym słowem dziennikarzy. Człowiek, który musi bronić się sam, nie ujawniać swoich informatorów i nie piwo, jakiego narządził nigdy w swoim — zawsze w cudzym interesie.

Przepraszam, że raz przyszło mi pisać o własnych sprawach naszego zawodu. Ale chyba każdy przyzna, że najrzadziej na łamach prasy omawiane są sprawy dziennikarzy. (y)

— Więc dobrze! Jeżeli nie wie pan o tym jeszcze, to niech się pan dowie, że jestem trenerem tego tu chłopca i wychowałem go na mistrza świata, albo prawie na mistrza, bo mistrzem jest w tej chwili Murzyn Billy Tights i chociaż chcieliśmy, żeby walka odbyła się u nas w Johannesburgu, bo moglibyśmy mieć sto tysięcy ludzi pod otwartym niebem, ale nie możemy, bo przeszkadzają w tym te nasze przekłete przepisy kolorowe, które nie pozwalają białym walczyć z kolorowymi. Więc lecimy do Anglii i będziemy walczyć tam. Czy to panu wystarczy?

Alex bez słowa pokławił głową i otworzył napsną książeczkę biletową.

— Pan Jack Brake? — Uniósł brwi. — Kto to jest?

— To właśnie on... — dodał mały człowieczek. — Nazywa się tak, a Fighter Jack to pseudonim, który mu wymyśliłem, kiedy się dopiero zapowiadał. Lepiej brzmi, prawda?

— O wiele lepiej... Pan także zamówił bilet przed miesiącem i mieszka pan w Capetown, tak?

— Przecież ma pan to tam napisane... — powiedział Fighter Jack ze zdumieniem.

— I żaden z panów nie znał ani widział nigdy przedtem zmarłego pana Knoxa, czy tak?

— Nie widziałem go na oczu — powiedział mały człowieczek. — Nie mogę przecież znać osobliście całej ludności Afryki Południowej. To nie Monaco.

— Ani ja. Nie mam się na kamykach.

Joe nie przyjął ich już o nic i wziął do ręki ostatnią książeczkę biletową. Otworzył ją i przeczytał nazwisko. Potem szybko odczytał jeszcze raz.

— Pani Agnes... Knox... — powiedział pytająco.

— Nosi pani takie samo nazwisko jak zmarły. Czy jest pani jego krewną?

Wyprostowana dama po raz pierwszy spojrzała na niego i Joe poczuł nagle oniśmienie. Było w jej

JOE ALEX

„Niechaj odnajdą swoich wrogów”

oczach coś, co trudno było nazwać, ale co odczuwało się bardzo ostro, jakiś nieokreślony chłód i obecność tak wielka, jak gdyby patrzyła na otaczającego ją świat spoza bryły lodu, przezroczystej, ale absolutnie zimnej.

— Nie zupełnie, proszę pana — powiedziała odmierzając równo wyrazy, jak gdyby wysypywała je na świat z klepsydry. — Przed dwudziestu pięciami laty byłem jego żoną.

Milczenie, które zapadło teraz, było jeszcze bardziej gęste, niż to, które nastąpiło po oświadczeniu Roberta. Przerwał je znowu Fighter Jack.

— No, popatrz Samuele! A to heca, zupełnie jak na filmie.

Agnes Knox zwróciła na niego spojrzenie swoich nieruchomych, zimnych źrenic. Patrzyła przez chwilę, potem powiedziała:

— Pan będzie łaskaw zachować tego rodzaju uwagi dla siebie, młody człowieku. Jest pan na pewno nie wychowany. Ale to nie jest najważniejsze. Ważniejsze jest pana rozbawienie w obecności umarłego, które świadczy o pańskim braku serca.

Skończyła i czekała, nie spuszczać z niego oczu. Jack Fighter otworzył usta, zamknął je, otworzył ponownie i wybąkał:

— Przepraszam panią.

28)

Dopiero wtedy kobieta odwróciła od niego oczy i spojrzała na Alexa.

— Słucham pana?

Joe ukrył uśmiech rozbawienia. Widok tego olbrzyma, osadzonego w miejscu i zupełnie nieszkodliwego, był tak zabawny, że przez chwilę nie pamiętał, o co chciał ją poprzednio zapytać. Ale szybko wrócił do siebie.

— Z biletu pani wynika, że zamieszkuje pani w Birmingham, w Anglii. Przed miesiącem zamówiła pani bilet powrotny do Johannesburga i teraz wraca pani do kraju w ściśle oznaczonym z góry dniu. Czy tak?

— Bardzo słusznie.

— Proszę nam powiedzieć, w jakim celu przybyła pani do Południowej Afryki?

— Przybyłam, bo zostałam tam zaproszona jako gość honorowy Światowego Kongresu Spirytystów Wyzwolonych.

— Tak... — Przez chwilę walczył z pragnieniem dowiedzenia się, co właściwie reprezentują spirytysty wyzwoleni i jaka jest różnica pomiędzy nimi, a zwolennikami zwykłego spirytyzmu. — A więc można by stwierdzić prawdopodobnie, że jest pani zwolenniczką poglądu, uznającego aktywne życie pozagrobowe i możliwość kontaktu zmarłego z żywymi, prawda?

— Oczywiście. Chociaż słowo: pogląd, nie wydaje mi się słuszne. Jestem zwolenniczką prawdy, a prawda wygląda właśnie w ten sposób.

— A więc organizacja, której jest pani członkiem, zajmuje się wywoływaniem duchów, czy tak?

— Tak, chociaż sformułowanie, którego pan użył, jest wulgarnie i nie do przyjęcia z naukowego punktu widzenia. Duchów nie można wywoływać.

(Ciąg dalszy nastąpi)

30 grudnia Piątek Eugeniusza

IDAC ULICAMI KRAKOWA

Zimny „wychód“... pasażerów

W dniu 28 bm. o godz. 16.40 byliśmy świadkami ciekawego eksperymentu kolejowego. Oto na linii Kraków - Brzesko wprowadzono pociąg specjalny - zupełnie nieogrzewany. Chodziło o poddanie pasażerów krótkotrwałemu działaniu niskiej temperatury w celu zbadania ich wytrzymałości na trudy i znoje podróży. Sama jazda poprzedzona została dodatkowym 20-minutowym postojem na Dworcu Głównym. Eksperyment nie zawiódł. Tylko kilkuset pasażerów poważnie się zaziębiło, a zaledwie kilku dostało zapalenia płuc. Dla tych, którzy wyszli z eksperymentu jeszcze bardziej zahartowani, DOKP w najbliższym czasie wprowadzi przejażdżki otwartymi platformami towarowymi. Niech tylko temperatura opadnie nieco poniżej minus 5 stopni. (eo)

DBAJ O CZYSTOŚĆ SWEGO MIASTA

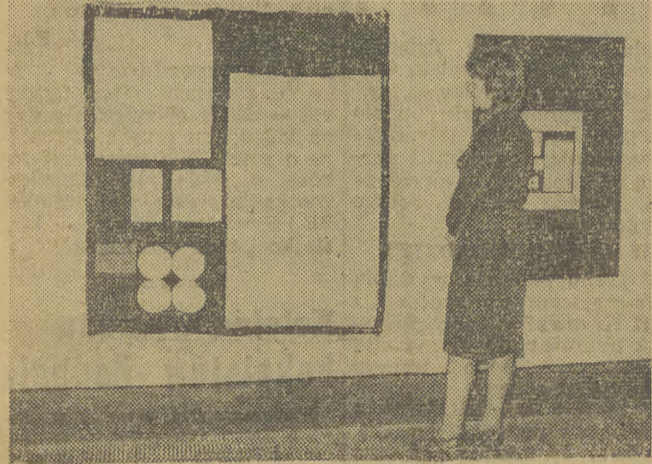
Wszystko co gdać, grucha gęga i śpiewa...

W dniu dzisiejszym otwarta została przy ul. Zwierzynieckiej 24 (KS Wawel) bardzo miła i interesująca wystawa rasowego drobiu i drobnego

Notatnik krakowski

- DKDIM przy ul. Grunwaldzkiej 5 przypomina wszystkim rodzicom, że w sekretariacie (w godz. od 9-18) można jeszcze zakupić bilety na imprezy noworoczne, które odbędą się w dniach 3 i 5 stycznia. Filharmonia krakowska - koncerty symfoniczne dziś i jutro o godz. 19.30, dyryguje K. Missona, solistka Sonia Manthey (sopran). W programie Haydn, Debussy, Jan Strauss. Jeszcze tylko dziś i jutro można zwiedzać wystawę „Bitwa pod Grunwaldem” ekspozycję przy ul. Smoleńsk 9.

Obrazy na warsztacie tkackim

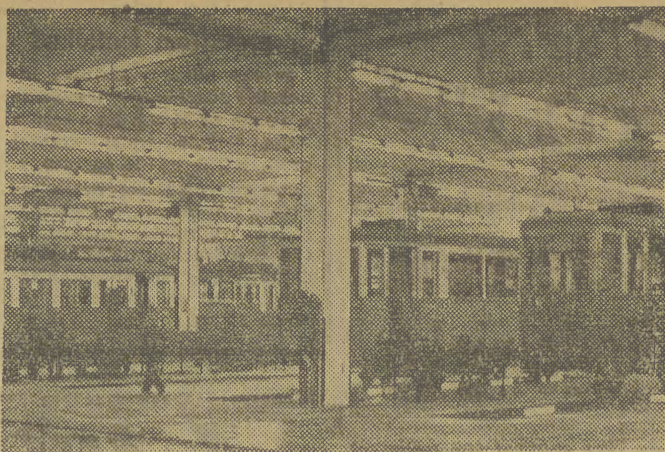


Tkanina dekoracyjna wykonana według projektu Sophie Tauber Arp na wystawie tkanin dekoracyjnych w Muzeum Narodowym przy al. 3 Maja budzi duże zainteresowanie wśród zwiedzających. Fot. J. Lewicki

W sali parterowej nowego gmachu Muzeum Narodowego przy Al. 3 Maja od dzisiaj czynna jest bardzo interesująca międzynarodowa wystawa tkanin dekoracyjnych. 33 projekty i 20 tkanin są dziełem 8 znanych w świecie artystów-abstrakcjonistów.

MPK otrzymało nowoczesne warsztaty tramwajowe

Warsztaty naprawcze Miejskiego Przedsiębiorstwa Komunikacyjnego gnieździły się dotychczas w ciasnych i nieodpowiednich pomieszczeniach pamiętających jeszcze czasy Franciszka Józefa. Oczywiście w takich warunkach trudno było utrzymać tabor przedsiębiorstwa w należytym stanie technicznym. Kłopoty te należały wreszcie do przeszłości. W dniu wczorajszym nastąpiło oficjalne oddanie do użytku warsztatów tramwajowych przy ul. Rzemieślniczej. Jest to pierwszy obiekt z planowanego dla MPK zaplecza. Wybudowany został kosztem około 35 mln zł i jest wyposażony w najnowocześniejsze urządzenia i maszyny oraz pracownie pomocnicze (jak stolarska, malarska, ślusarska itp.). Nowe warsztaty dysponują też odpowiednim zapleczem sanitarno-higienicznym. Najbliższe lata przyniosą Miejskiemu Przedsiębiorstwu Komunikacyjnemu dalsze obiekty. Przede wszystkim zajadnie tramwajową na 152 jednostki, zlokalizowaną przy Centrum Administracyjnym w Nowej Hucie. Jej koszt wyniesie ok. 40 mln zł już po wpro-



Na zdjęciu: nowa hala Warsztatów Naprawczych MPK w Krakowie. W uroczystości przekazania tego nowego obiektu udział wzięli przedstawiciele Prez. Rady Narodowej w m. Krakowie, partii i organizacji społecznych. Fot. J. Lewicki

wadzeniu poważnych oszczędności - poprzednio bowiem obliczono go na 51 mln zł. Oddanie zajadni do eksploatacji przewidziane jest na 1-go grudnia 1963 r.

Poza tym w planie 5-letnim powstaną w Krakowie: baza autobusowa i garaże taksówek MPK.

W dniu 31 grudnia br. nastąpi częściowy odbiór linii tramwajowej do Prokocimia. Na trasę wyruszą pierwsze wozy od pętli przy ul. Wielic-

DBOR informuje, że

...jej plan izbowy na rok 1960 przewidywał wybudowanie i oddanie do użytku 5340 izb mieszkalnych. Został on wykonany w 100%. W chwili obecnej znajduje się jeszcze w odbiorze budynek przy ul. Józefa 44 (o 23 izbach) oraz blok Nr 7 przy ul. Nowogrzegórzeckiej (o 32 izbach).

Poza tym w tym roku oddane zostały liczne obiekty socjalne m. in. przetwórnia mleka w Nowej Hucie, kotłownia wysokoprężna przy ul. Wrocławskiej - a 31 stycznia 1961 r. nastąpi przekazanie do użytku przychodni przy ul. Kronikarza Galla. (paw)

Jakie towary będziemy kupować w dawnych sklepach „Galluxu“?

Od 1 stycznia Miejski Handel Detaliczny przejmie krakowskie sklepy „Galluxu“.

Czy asortyment towarów pozostanie w tych sklepach bez zmian? - pytanie to zadaje sobie z pewnością niejednen mieszkaniec Krakowa. Informujemy więc, że: Krakow-

skie Zjednoczenie Przedsiębiorstw Handlowych wysunęło koncepcję organizacyjną następującej treści:

W pierwszych dniach stycznia w dawnym sklepie „Galluxu“, mieszczącym się przy Rynku Głównym (róg ul. Sławkowskiej) będzie można zaopatrywać się nie tylko - jak dotychczas - w galanterię męską pierwszorzędnej jakości, ale również w tekstylną galanterię damską (komplety bielizniane, pończochy itd.), również najlepszego gatunku. Galanteria ta zostanie przeniesiona z dawnego sklepu „Galluxu“, mieszczącego się dotychczas przy ul. Długiej. W sklepie przy Rynku Gł. zostanie zlikwidowany dział perfumeryjny oraz galanterii skórzanej.

Ponieważ ul. Długa jest pozabawiona sklepu odzieżowego przeto KZPH postuluje, by w dawnym sklepie „Galluxu“, mieszczącym się przy tej właśnie arterii komunikacyjnej Krakowa - znalazła się w sprzedaży odzież damska i męska przeciętnej jakości oraz by, równocześnie jeden ze sklepów przy ul. Szewskiej prowadził sprzedaż luksusowej odzieży, przeznaczonej dla pań i panów. Przebrzmienie wyż. wym. placówek handlowych powinno nastąpić w ciągu najbliższego miesiąca.

Jaki będzie dalszy los „Galluxu“ z obuwem w Sukiennicach - jeszcze nie wiadomo. (1)

kiej do ul. Kamińskiego i do dworca kolejowego Plaszów - rozpoczynając - ku radości wszystkich tamtejszych mieszkańców - normalną komunikację.

W 1962 r. linię tę przedłużą się o dalszy odcinek od ul. Kamińskiego do Woli Duchackiej.

Bawimy się u literatów - w Starym Teatrze - w Domu Żołnierza

W sobotę 31 grudnia spotykamy Nowy Rok w Starym Teatrze na wesolej komedii Romana Niewiarowicza - „Gdzie diabeł nie może“.

Reżyserował autor. Dekoracje: Lidia i Jerzy Skarżyński. Udział biorą: M. Bednarska, B. Bosak, K. Brylliska, M. Sadecka, J. Adamski, E. Dobrzański, K. Fabisiak, Zb. Filus, B. Loedl, J. Sopoćko i J. Sykutera.

Zarząd Oddziału Związku Literatów Polskich w Krakowie organizuje tradycyjnym zwyczajem w klubie własnym przy ul. Krupniczej 22 wielką zabawę sylwestrową z licznymi atrakcjami i niespodziankami. Początek zabawy o godz. 21-ej.

Teatr „Domu Żołnierza” przy ul. Lubież 48 urządza 31 bm. o godz. 21 i 23 specjalny program pt. „Sylwestrowe Tik-Takty” w wykonaniu artystów zespołu

Co - Gdzie - Kiedy

Teatry

SŁOWACKIEGO godz. 19.15 „Lewy głów” (od lat 16). MO-DRZEJSKIEJ 19 „Romans z wodewilu” (przedst. zamkn.). KAMERALNY 19.15 „Na dnie”. ROZ-MAITOSCI 19.15 „Pulapka na myszy”. LUDOWY 19.15 „Radość z odzyskanego śmietnika”. MUZY-CZNY 19.15 „Kariera panny Mary”. GROTESKA 16 „Złota rybka”.

Kina

UCIECHA godz. 15.45, 18, 20.15 „Paryski widoczek” (fr.wł.). - WANDA 15.45, 18, 20.15 „Potrojne wesele” (duńsk.). SZUKA 15.45, 18, 20.15 „Niewinni czarodzieje” (pol.). WOLNOŚĆ 15.45, 18, 20.15 „Polowanie na lokomotywę” (USA). WARSZAWA 16, 19.30 „Krzyżacy” (pol.). ML. GWAR-DIA (Lubież 15) 15.15, 17.30, 19.45 „Niezastąpiony kamerdyner” (ang.). WRZOS (Zamojsk 50) 15.45, 18, 20.15 „Walet pikowy” (pol.). - KRA-KUS (Al. Krasińsk. 18) 15.45, 18, 20.15 „Przez zieloną granicę” (CSRS). ISKIERKA (Zywiecka 44) 17.30, 19.45 „Pulapka” (fr.). ZUCH (Krowczyńska 8) 15, 17, 19 „Warszawska syrena” (pol.). MELODIA (Zwierzyńska 1) 20 „Powódź” (pol.). KLEPARZ (Lubelska 27) 16,

18, 20 „Sierioza” (radz.). WISLA (Gazowa 21) 16, 18, 20 „Don Juan” (węg.). MINIATURKA (Franciszkańska 1) 15 Progr. dla dzieci; 16 Filmy dokumentalne; 18 i 20 „Helena i mężczyźni”. (fr.). CHE-MIK (Borek Fal.) 19 „Tajemnice alkowy” (fr.). DOM ŻOŁNIERZA (Lubież 48) 15.45 „Proszę za mną” (fr.). KULTURA (Rynek Gł. 27) 18 i 20.15 „Awantura o Basję” (pol.). MIKRO (Dzierżyńskiego 5) 17.30 i 20 „Niebo bez miłości” (jug.). RĘCZA (Praska 52) 17.30 i 19.30 „Panienki z miedzi, ymias owej” (wł.). ZWIĄZKOWIEC (Grzegorzeczka) 17 i 19 „Nikt nie wola” (pol.). STUDIO (Smoleńsk 9) 16, 17.45 i 19.30 Zestaw filmów dokumentalnych.

KINA W NOWEJ HUCIE SWIT godz. 15.45, 18, 20.15 „Szatan z VII klasy” (pol.). MAŁA SALA 15, 17, 19.15 „Czarci zieleń” (pol.). - SWIATOWID 15.45, 18, 20.15 „Zona modna” (USA). MAŁA SALA 15, 17, 19.15 „Czarny Orfeusz” (fr.-wł.). - AKTUALNO-SCI (Pl. Centr.) 15 Progr. dla dzieci; 16 „Tam gdzie kończy się Odra” i in.; 17 „Piątka z wyspy skarbów”; 19 „Marianna moich marzeń” (fr.). SPINKS (Majakowskiego 2) 16, 18, 20 „Pociąg” (pol.). KOLOROWE, BALLADYNA - nieczynne.

Telewizja

NA PIĄTEK: Godz. 17.10 Progr. dla młodzieży „Grunwald 1960”. 17.40 „Słowa i słowa” teleturniej. 18.10 „Dwie kulnie” film. pol. 18.25 z cyklu: „Historie z tej ziemi”. 19 Dziennik. 19.20 „Candida”. Transm. z Teatru Kameralnego w Warszawie. 21.30 Wiadomości.

NA SOBOTĘ: Godz. 17.45 „Zbuntowana orkiestra” film holend. 19.30 Dziennik. 20.15 „Pegaz” wydanie specjalne: „Sylwester 1960”. 20.45 Kobra: „Przed północą i po północy”. - 21.45 „10 proc. dla mnie” film pol. 23.25 „Pozdrowienia noworoczne”. 24 „Miś z okienka”. 0.35 „Szopka sylwestrowa”.

Wystawy - Muzea

MUZEUM ETNOGRAFICZNE, Pl. Wolnica (9-15). HISTORYCZNE, św. Jana 12, Stała eksp., „Zbiory z dziejów m. Krakowa” (9-15). - SUKIENNICZE „Galeria malarstwa polsk. w XVIII i XIX” (10-15). SZOLAJSKICH, Pl. Szczepański 9, „Malarstwo polskie i rzeźba od wieku XV do XVII” (10-15). - CZARTORYSKICH, Piłarska 15, „Galeria malarstwa obcego, rzem. artyst., pamiątki puławskie, zbrojownia” (10-15). DOM MATEJKI, Floriańska 41 (10-15). NARODOWE, Al. 3-go Maja i „Przemysł artyst. od XI-XVIII w.” „Galeria polsk. malarstwa w XIX i XX” „Malarstwo współczesne”. „Krajobraz Polski” (10-15). SMOLEŃSK 9, „Bitwa pod Grunwaldem” (10-15); HISTORYCZNE, Piłarska, „Dawne warownie Krakowa” (9-15). - ARCHEOLOGICZNE, św. Jana 22 i Senacka 3 (10-13). WAWEL „Wystawa nabytków dzieł sztuki z lat 1956-1960” (9-17). DRN, Rynek Podgórski, „Wystawa plastyki”.

Dziury

CHIRURG.: Kopernika 21. PO-ŁOŻN.: GINEKOL.: Kopernika 23. INTERN.: Kopernika 17. NEU-ROLOG.: Botaniczna 3. OKU-LIST.: Kopernika 38. GRUZLICZY dla kobiet: Wola Just., dla męż-czyzn: Skawińska 8. POGOT. MILIC. tel. 0-7. STRAŻ POZ. tel. 0-8. POGOT. RATUNK. tel. 0-9. POGOT. RATUNK. POD-GORZE tel. 225-55. NOWA HUTA: POGOT. MILIC. tel. 411-11. PO-GOT. RATUNK. tel. 422-22. STRAŻ POZARNA tel. 433-33.

Apteki

Rynek Gł. 42, Rakowicka 12, Retoryka 1, Boh. Stalingradu 77, Plac Wolności 7, Rynek Podgórski 9, Metalowców 1, Nowa Huta: Ludowego Wojska Polskiego 35.

Radio

NA PIĄTEK: Godz. 17.00 Dziennik kr. 17.15 Koncert życzeń. 18.15 Aud. dla młodzieży. 18.25 Muzyka i aktualności. 19.00 Wiadomości. 19.05 Muzyka instrumentów. 19.15 Aud. aktualna (Kr.). 19.30 Koncert symfoniczny. 21.35 z kraju i ze świata. 22.02 Wiadomości sport. 22.05 „Śmierć Iwana Iljicza” stuch. wg Lwa Tolstoja. 23.05 Ze świata jazzu. 23.35 Ork. tan. 23.50 Wiadomości.

NA SOBOTĘ: Godz. 5.30 Wiadomości. 5.36 Muzyka. 6.10 Aud. dla wsi. 6.30 Dziennik. 6.50 Gimnastyka. 7.20 Porady prakt. dla kobiet. 7.30 Dziennik. 7.40 Przegląd prasy. 7.50 Muzyka. 8.30 Wiadomości. 8.36 Muzyka. 9.05 W zimowy poranek. - 9.35 „Radiostacja młodości”. 10.00 Intermezza, groteski i humoreski. 10.50 Koncert melodii i walców. 11.40 „Opolanie i Krakowiaczy” tel. 11.50 Muzyka tan. 12.05 Wiadomości. 12.25 Zespoły regionalne. 12.45 Kurs rosyjskiego. 13.00 Wiedza sąsiada jak kto śledzi. 15.00 Wiadomości. 15.30 Dla dzieci stuch. „Sylwestrowa noc”.

Nareszcie!!!



ECHO SPORTOWE

DZIŚ rozruch maszyn na sztucznej lodowisku

Wywiad „Echa” z prezesem KKS Olsza mgr K. Jerzabkiem

W dniu wczorajszym w Krakowskim Komitecie Kultury Fizycznej i Turystyki odbyła się konferencja organizacyjna aktywnego sportowego — budowniczych sztucznego lodowiska w Krakowie, z udziałem dyr. departamentu GKFF — Kuchara, prezesa KKKF — J. Marciego, prezesa KKS „Olsza” — mgr K. Jerzabka, przew. Komitetu Budowy — inż. Cz. Marchewczyka i innych.

— Jakie sprawy były rozpatrywane podczas wczorajszej konferencji? — pytamy mgr K. Jerzabka.

— Zatrzymaliśmy się nad trzema sprawami. Pierwsza — co jest jeszcze do zrobienia przy lodowisku, druga — kto będzie gospodarzem obiektu, a trzecia — kiedy nastąpi otwarcie lodowiska.

— Może zaczniemy od sprawy ostatniej tej, która najbardziej leży na sercu wszystkim entuzjastom krakowskiego hokeja i łyżwiarstwa?

— Proszę bardzo! Z radością mogę poinformować Czytelników „Echa”, że dziś tj. w piątek rozpoczyna się roz-

ruch maszyn. Taflę oddamy jednak do eksploatacji dopiero 15 stycznia, gdyż chcemy najpierw zapiąć wszystko na przyszłowiowy „ostatni guzik”. Uroczyste otwarcie nastąpi w ostatnich dniach stycznia bądź w pierwszych dniach lutego. Z tej okazji zorganizujemy ciekawą imprezę łyżwiarską oraz mecze hokejowe juniorów i seniorów pomiędzy reprezentacjami Krakowa i Śląska.

— Nareszcie skończą się kłopoty z aurą. Nasi hokeiści będą mogli należycie trenować i mamy nadzieję, że podniesie się poziom tego sportu. Chyba zaczniemy także popularyzować w Krakowie łyżwiarstwo figurowe. Jak natomiast wygląda sprawa dalszego etapu budowy tego obiektu?

— Dalsze prace podzielimy na dwa etapy. W pierwszym, który winien zostać zakończony do końca 1962 roku, wybudujemy pawilon, gdzie znajdą się miejsca na lokal klubowy i OZHL-u, świetlicę, kawiarnię i przede wszystkim szatnie, natryski itp. Ponadto zostaną wybudowane wygodne trybuny dla widzów. W ostatnim etapie, który będzie zakończony w 1963 r. przykryjemy taflę lodowiska dachem o konstrukcji plastikowej.

— Teraz ostatnia sprawa. Kto będzie gospodarzem sztucznego lodowiska?

W TELEGRAFICZNYM SKRÓCIE

● W Toruniu odbyło się międzynarodowe spotkanie hokeja na lodzie, w którym szwedzka drużyna FC Grums pokonała Pomorzankę 7:4.

● Za najlepszego sportowca ZSRR w roku 1960 uznano — według plebiscytu 266 dziennikarzy sportowych — ciężarowca Własowa. Drugie miejsce zajął gimnastyk Szachlin, a trzecie — świetny lekkoatleta Bołotnikow.

● PZPN podał do wiadomości, że mecz Polska — ZSRR odbędzie się 21 maja przyszłego roku w Warszawie. Reprezentacje młodzieżowa i juniorów spotka się w tym samym terminie z zespołami Rumunii.

● Trzej znani szermierze — Karpai (Węgry), Delfino (Włochy) i Zdanowicz (ZSRR) zostali zaproszeni do Brazylii, gdzie wystąpią w walkach pokazowych.

— Nas spotkał ten zaszczyt a jednocześnie trudny obowiązek gospodarowania obiektem. Z jednej strony jest to w pewnym sensie „sprawiedliwość dziejowa”, gdyż przy naszym klubie powstał przecież Społeczny Komitet Budowy, na naszym terenie buduje się obiekt i włożyliśmy w tę pracę wiele wysiłku. Z drugiej strony decyzja GKFFIT oraz miejscowych władz — nakłada na nasze barki szereg nowych obowiązków, z których mamy ambicję wywiązać się jak najlepiej i z pożytkiem dla krakowskiego sportu.

Dziękujemy za informację i oczekujemy zaproszenia na otwarcie lodowiska „Olszy”.

Rezmawiał: (Fran)

PS. Przy okazji zawiadamiamy wszystkich posiadaczy „cegiełek”, że zostaną one wymienione na bilety wstępu podczas imprez z okazji otwarcia sztucznego lodowiska.

Mimo że do następnej Olimpiady w Tokio jeszcze przeszło trzy lata, gorączka przedolimpijska w kraju „Kwitnącej Wiśni” ogarnęła cały kraj. Ostatnio jeden z wielkich domów towarowych wypuścił w powietrze przeszło 2 tysiące baloników z umieszczonymi w nich torebkami wypełnionymi nasionami kwiatów. „Nadawcy” proszą znalazców o zasianie nasion w pobliżu swych domów. Był to znak „okłójskie” „atony” w morzu „kwiatów”.

Karlowi Kaufmannowi, który po olimpijskich sukcesach wyruszył na „pod-

Co dalej z protestem Hutnika?

Protest piłkarzy Hutnika odnośnie pamiętnego losowania o awans do II ligi po meczu z Arką Gdynia został wczoraj przez WGID PZPN odrzucony.

Jak nas poinformował wiceprezes KS Hutnik — mgr Stanisław Wodziński, kierownictwo nowohuckiego klubu składa odwołanie od powyższej decyzji WGID do prezydium zarządu PZPN.

Z życia LZS i TKKF

Sprawa przyciągnięcia dziewcząt do sportu stała się ostatnio problemem nr 1 sportu wiejskiego. Zbyt mała ich ilość w LZS-ach skierowała uwagę naczelnych władz tej organizacji na ten właśnie problem. Podjęto więc szereg wniosków i uchwał, które zaczynają już wchodzić w stadium realizacji.

Jak wyglądała ta sprawa na terenie naszego województwa?

Na powyższe pytanie krótkiej odpowiedzi udzieliła nam zajmująca się sprawami sportu kobiecego przedstawicielka Rady Wojewódzkiej LZS — p. Jaworska.

Okres zimowy jest bardzo trudny dla popularyzacji sportu wśród mieszkanki wsi. Mała ilość sprzętu narciarskiego, brak odpowiedniej ilości instruktorów, poważnie ograniczają naszą działalność. Chcemy na razie uruchomić jak największą ilość lodowisk, zorganizować kuligi i niestety w skromnym zakresie kursy narciarskie. Główną ofensywę przygotowujemy na miesiące wiosenne kiedy to będziemy organizować zawody w siatkówkę, tenis stołowy, warcabach i p.

Rozpoczęta w połowie grudnia akcja sprawozdawcza w Ogniskach

TKKF w województwie krakowskim jest już w pełnym toku. Zebrania cieszą się dużym zainteresowaniem nie tylko członków organizacji, ale i miejscowych władz. Tak np. w Gdowie na zebranie przybył m. in. przewodniczący Gromadzkiej RN i przedstawiciele miejscowych instancji partyjnych. W żywej dyskusji poruszano bardzo istotne sprawy jak budowy boiska sportowego, pozyskania nowych członków i remontu świetlicy.

Równie owocna była dyskusja w jednym z stabilnie pracujących doychczas ognisk — w Sucheju. Zebrani skrytykowali działalność zarządu, który na skutek nieodpowiedniego składu osobowego nie potrafił podjąć sprawy jak budowy boiska sportowego, pozyskania nowych członków i remontu świetlicy.

W Nowym Targu głównym akcentem zebrania było podkreślenie właściwej współpracy miejscowej młodzieży ze starszymi doświadczonymi działaczami sportowymi. Z nowych planów wymienić należy organizację splayu kajakowego, utworzenie sekcji siatkówki itp.

Przytoczyliśmy wyżej kilka krótkich charakterystyk zebrania lepiej i gorzej pracujących (do tej pory) Ognisk TKKF. Sądymy, że nabierająca z każdym dniem rozmachu, akcja dorocznego walnego zebrania, przyniesie pozytywne rezultaty i przyczyni się do dalszego wzrostu popularności i liczebności tej organizacji.

Hokeiści Cracovii pilnie trenowali przed dzisiejszym spotkaniem z krynickim KTH. Na zdjęciu Radwański w pojedynku z bramkarzem Mrukkiem.

Fot. J. Lewicki



To Was zaciekaWi

czy też występy przed kamerą filmową. Podobno któraś z wytwórni zachodnio-niemieckich zaproponowała Kaufmannowi niewielką rolę w filmie i „syn marnotrawny” postanowił wracać.

Najlepsza włoska sprinterka — Giuseppina Leone — która podczas Igrzysk w Rzymie zdobyła brązowy medal w biegu na 100 m, wyszła za mąż i oświadczyła dziennikarzom, że w przyszłości nie zamierza powrócić już na bieżnię, pragnąc poświęcić się wyłącznie gospodarstwu domowemu.

Pierwszym przeciwnikiem po przejściu na zawodownictwo, mistrza olimpijskiego w wadze ciężkiej — Włocha de Piccoli, będzie pięściarz francuski polskiego pochodzenia — Leon Labaj.

60 lat „Pucharu Davisa”

Rozgrywki tenisowe o „Puchar Davisa” trwają już 60 lat. Początek dał im amerykański tenisista D. Davis, który w 1900 roku ufundował wspaniały puchar i przeznaczył go dla najlepszej w każdym roku drużyny narodowej. W ten sposób mecze o „Puchar Davisa” stały się nieoficjalnymi mistrzostwami świata i przetrwały z powodzeniem do dzisiaj.

Wielki rozdział w historii „Pucharu Davisa” stanowią bezpośrednie pojedynki reprezentacji Australii i USA. Zespoły te spotkały się łącznie w finale 16 razy. Australia ma na swym koncie 9 zwycięstw, USA — 7. Stany Zjednoczone zdobyły „Puchar” łącznie 19 razy, a Australia — 17. Z krajów europejskich Wielką Brytanię posiadała do trofeum 9 razy, a Francja — 6. (ks)

Krynicy hokeiści odnieśli w dotychczasowych rozgrywkach dwa zwycięstwa. Na zdjęciu: fragment jednego z tych spotkań — z Włóknianem Zgierz, zakończonego zwycięstwem krynczan 3:1. Fot. CAP.



Inauguracja sezonu hokejowego w Krakowie



Dwumecz „nadziei” Cracovia-KTH

Wprawdzie sympatycy hokeja w Krakowie z niecierpliwością oczekują na rozruch sztucznego lodowiska, niemniej dzięki sprzyjającej aurze mamy już zamrożoną taflę na Cracovii, gdzie dziś tj. w piątek i jutro odbędą się dwa atrakcyjne spotkania.

Sezon hokejowy pod Wawelem zapoczątkują mecze o mistrzostwo ekstraklasy pomiędzy Cracovią a KTH Krynica. Te zaległe spotkania mistrzowskie mają dla obydwu zespołów ogromne znaczenie. Wprawdzie zajmują one w tabeli grupy północnej końcowe miejsca, niemniej tak Cracovia jak i KTH mają bardzo dogodny rozkład gier — wszystkie pozostałe spotkania grają na własnych lodowiskach i mają szansę na zajęcie w końcowej tabeli nawet 4 miejsca, które jak wiemy pozwala na rozegranie finału o zakwalifikowanie się do zmniejszonej w przyszłym sezonie I ligi.

Fakt ten z pewnością zmobilizuje tak Cracovię jak i KTH do jak najlepszej gry a sympatycy hokeja niewątpliwie dostarczą wielu emocji.

KTO WYGRA? Jak przed każdym meczem tak i dziś wszyscy entuzjastowie tego sportu zadają sobie pytanie: kto wygra? Niestety w tym dwumeczu trudno wyty-

pować faworyta. Obydwie drużyny nie grały w tym sezonie ze sobą a trudno wyciągać wnioski z wyników Cracovii czy KTH z innymi drużynami. W hokeju jedna, czy dwie bramki więcej o niczym jeszcze nie świadczą. Tym bardziej, że duży wpływ na rezultaty dotychczasowych spotkań obu zespołów miały przygotowania i treningi na sztucznych lodowiskach. Śmiało więc można powiedzieć, że wyniki obydwu spotkań Cracovii z KTH stoją pod dużym znakiem zapytania.

OSTRY TRENING BIAŁO-CZERWONCH

Doceniając wagę spotkań z KTH, hokeiści Cracovii potraktowali przygotowania bardzo poważnie. Dzięki sprzyjającej aurze już w pierwszy dzień świąt przygotowano na kortach przy al. Puskina lodowisko a w drugi dzień świąt ujwiali się na nim pierwsi zawodnicy. Od środy biało-czerwoni rozpoczęli treningi w całym tego słowa zna-

czeniu. Dwa razy dziennie ćwiczone jazdę, zagrywki taktyczne i grę zespołową, pragnąc osiągnąć maksymalnie najlepszą formę. Niemal wszyscy zawodnicy wykazali ambicję i można przypuszczać, że dziś wyjadą na lod dobrze przygotowani.

W JAKIM SKŁADZIE?

W jakim składzie wystąpią biało-czerwoni do spotkań z KTH Krynica? — zwróciliśmy się z pytaniem do kierownika sekcji mgr A. Dydo i trenera Wł. Koczyńskiego.

W bramce wystąpi Mruk a na rezerwie mamy Pietruszkę. Obydwaj bramkarze znajdują się w zadowalającej formie. Na obronie grać będą — Zbozeń i Montean oraz Szwabenthan i Drozd, red. Pędzimąż, w napadzie — Radwański, Korzeniak, Łopatka lub Miotła (I atak), Gebel, Lejczyk, Preussner (II atak), Borowicz, Gołąbek, Błażowski (III atak).

— Którzy z wymienionych zawodników znajdują się w najlepszej formie?

— Z oceną wolelibyśmy się wstrzymać do meczu. Na podstawie ostatnich treningów nie chcemy wyciągać jeszcze wniosków odnośnie gry poszczególnych zawodników.

KRYNICZANIE W NAJSILNIEJSZYM SKŁADZIE

Po ostatnim zwycięstwie nad ŁKS zespół krynicki pod

wodzą Leszka Szerauca wyraźnie nabrał wiary we własne siły. Ostatnie dni KTH wykorzystano także na treningi i przyjeżdża do Krakowa w swym najsilniejszym składzie. W bramce — Panczer, rez. Radzik, w obronie — Zieliński i Rusinek oraz Prorok i Pocięcha, w ataku — Mużelak, Szerauc, Skotnicki II — Wajda, Wójcik, Iwas — Salomon, Bielek, Nowak, rez. Zabawa.

(J. F.)

P. S. Przypominamy, że P. S. pierwszy mecz Cracovia — KTH odbędzie się dziś na lodowisku przy al. Puskina o godz. 19, a rewanż w sobotę o godz. 10. Pierwsze spotkanie sędziują pp. Michalik i Stachura a drugie — Maciejko i mgr Przewięda.

Kolejna wygrana hokeistów Podhala

W rozegranym wczoraj w Nowym Targu rewanżowym spotkaniu hokejowym o mistrzostwo I ligi, Podhale odniosło ponowne zwycięstwo nad janowskim Naprzodem, tym razem 6:4 (3:1, 1:2, 2:1). Bramki dla zwycięzców strzelił: Kilanowicz 2, Chłupala, J. Bryniarski, Różański i Peleński po 1, a dla pokonanych: Michalski 2, oraz Nowak i Siedlaczek po 1. Sędziowali pp. Przewięda i Sylwester.

Z PTTK na wycieczkę

Kolo Grodzkie PTTK organizuje w niedzielę 1 stycznia (1960 r.) wycieczkę narciarską w Tatry na trasie Kuźnice — Hala Kondratowa — Łopata — Kuźnice. Dojazd autobusami. Zgłoszenia przyjmuje sekretariat koła — Kraków, ul. Basztowa 8.